

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Grudnia r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE
WILNO.

W Sobotę dnia 6 stycznia 1823 roku, dana będzie maskarada, w domu W. W. Müllerów w sali reductowej, na dochód Inwalidów. Przedmiot takowy od tutejszey Publiczności, która w podobnych okolicznościach zwykła się zawsze odznaczać, spodziewać się każe i teraz liczne zgromadzenia.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 19 grudnia.

Podług *Ruskiego Inwalida*: Naczelnik i oddziału departamentu inspektorskiego Głównego Sztabu JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI, radca wojskowy, *Pantiuchin*, najmłodszy wyniesiony do rangi 5tej klasy, ze starszeństwem od dnia wysłużenia lat prawem przepisanych w klasie poprzedzającej 2giej dywizyi dragonów ober-audytora 5tej klasy, *Markow*, najmłodszy podniesiony do rangi 8mej klasy, ze starszeństwem od dnia 2 lutego roku terażniejszego.

Nowe ofiary na pomnik *Demidowa* wynoszą 5,250 rubli.

Kurs petersburski dnia 15 grudnia: dukat holenderski nowy 11 r. 20 kop. Zmiana złota 2 r. 87 kop. Zmiana srebra 2 rub. 73 kop. 2 r. 72½.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 6% assygn. - po — — 99½ ½
6% brzęcząca moneta — 96½ 96 } procentow
5% takąż - - - 81½ }

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 30 grudnia

(z *Kuryera Warszawskiego*).

JW. Jenerał W. R. i Szef sztabu *Kisielew*, wracając z *Berlina*, przybył do *Warszawy*.

Z końcem roku 1822 znajduje się w Królestwie Polskiem 306 wiorst drogi *en chaussée*, kamieniem granitowym wyrobioney, i 56 wiorst w robocie. Budowa ta prawie całkiem we 3ch ostatnich latach uskutecznioną została. Piękne dwa trakty, tojest: brzesko litewski z *Warszawy* do *Terespola*, i *Kali-ki* z *Koła* do *Kalisza*, w roku 1823 ukończone będą.

AUSTRYA.

Dostrzegacz Austriacki pod d. 18 z *Wenecyi* donosi o szczęśliwem przybyciu w dniu 15 pomienionego miesiąca do tego miasta NN. CC. JJ. Austriackich i N Cesarza Wszech Rossyy.

Podług gazety berlińskiej, dnia 19 t. m. przybyli z *Werony* do *Wiednia*, rossyjski jenerał porucznik *Hrabia Czerniszew* i poseł Brytanii *Wielkiej* przy dworze wiedeńskim *Gordon*.

Werona dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer*).

Układy kongressu względem interesow Grecyi są już skończone. Wiadomo w ogólności, że pomysły skutek dla greków obiecują. Poseł angielski miał polecenie, ażeby w przyjacielskich układach, żadnych trudności nie czynił.

Układy między Prusami a Papieżem miały na celu dwa ważne przedmioty: uposażenie nowych katolickich biskupstw w protestantskim kraju pruskim, i żądanie Papieża, iżby duchowni pruscy (zapewne, że nie inaczej, tylko co do rzeczy

duchownych) zostawali bezpośrednio pod władzą ś. Stolicy, na co wszakże pruski gabinet zezwolić nie chciał.

Słychać z *Neapolu*, że tameczny austriacki minister policyi wiele utracił wpływu u Xięcia *Kalabrii*.

WŁOCHY.

Gazeta berlińska zawiera ze *Włoch* pod 14 grudnia:

Król Jmć neapolitański z małżonką swoją, Xiężną *Florydyą*, opuścili już *Weronę*, i dnia 13 stanęli w *Wenecyi* (Słychać, że Król Jmć prosto do *Wiednia* jedzie; mówią daley, że Monarcha ten zrzecze się tronu, i przyszlą swą rezydencyą w *Pradze* mieć będzie).

Dnia 1 Xiążę *Stakelberg*, Cesarsko-Rossyjski pełnomocny minister, przybył z *Werony* do *Neapolu*.

Od granic włoskich, dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

List z *Werony* pod d. 5 b. m. donosi, iż N. Cesarzowa austriacka zwiedziła tameczny dom podrzutek i sierót, oraz galerią obrazow, należącą do rodziny *Albarelli*. N. Cesarz Jmć Austriacki d. 5 b. m. oglądał większą szkołę elementarną i instytut siostr miłosiernych, poświęcony nauczaniu ubogich panien; a d. 5 b. m. obejrzał kilka wydziałow rządowych i więzienia kryminalne.

(z *Kor. Warsz.*) W *Rzymie* odprawia się d. 26 z. m., w przytomności Oycy ś., ostatnia kongregacya, *de Tuto* zwana, na której ostatecznie roztrząsano cuda, zdziałane przez wielbnego *Giuliano*, ze zgromadzenia augustyanów.

Znaczna liczba robotników trudni się uprzętaniam materii wulkanicznych, u spodu *Wezuwiusza* nagromadzonych. Spodziewają się, iż ziemia, która była lawą okryta, większey płodności nabędzie.

W okolicach *Neapolu* stoczono kilka bitew z bandami rozbojników; kilku hersztow i ich towarzyszow zabito lub pojmano.

Genua dnia 4 grudnia.

Od 48 godzin ciągle tu deszcz pada, a jezioro *Bisagno* wielkie już szkody w mieście porobiło. W poniedziałek powstał gwałtowny wiatr na morzu, i 3 okręty na skały zagnał, co zrobiło inne ostróżniejszemi; jakoż natychmiast kotwicę u wszystkich okrętow wzmocniono. (z *Korr. War.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Tak *P. Constant*, jako obrońca jego *Berville*, chcieli uniewinnić list *Pana Constant* do podprefekta, tém, iż pierwszy, jako obrazo depu-putowany, więcej znaczy, aniżeli podprefekt jako obrażony urzędnik. Adwokat królewski *Bil-let* poczytał to twierdzenie za niegodne nawet zbijania: „Niepotrzeba (rzekl) zbijać tego politycznego kacerstwa, podług którego deputowany Izby francuzkiej, zajmuje pierwsze miejsce w hierarchii konstytucyjnej. Jeden deputowany francuzki przykłada się do uchwalenia praw w czterechsetney trzydziestey części Izby, której członkiem został obrany. Stosownie do ducha konstytucyi, przyznać należy, iż prawdziwym, a tym najeelniejszym,

reprezentantem narodu francuzkiego jest Król, który ma władzę wykonawczą, i który stanowi trzy podziały władzy prawodawczej, sprawując ją wspólnie z Izbą Parów i Izbą deputowanych.

Gdy niedawno batalion 34 pólku wchodził do *Beaune*, kompania wołyżerów nie chciała przestać na danych jej biletach kwaterunkowych. Szef batalionu kazał zaraz stanąć całemu oddziałowi wczworogran: imieniem królewskim skassował wspomnianą kompanię, i nanowo ją urządził. Minister wojny, tak zadowolony z tego postępku, iż owego szefa batalionu, wyniosł na stopień podpułkownika.

Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż Baronowie *Rothschild* umieścili w herbie swoim napis: *Concordia, industria et integritate*. (Zgodą, przemysłem i prawością).

Rada departamentu *Mayenne* chce wystawić pomnik *Xiążęciu Talmond*. Gdy ten obrońca sprawy królewskiej, w *Wandei*, przebrany za młynarza, został schwytany, a sędziowie rewolucyjni czynili mu szyerskie zapytania, rzucił na stół czerwoną czapkę, którą mu na głowę włożono i rzekł: *Tak jest: jestem Xiąże Talmond, uczyniłem powinność moją, a wy róbcie co chcecie.*

(z *Korr. Warsz.*) Arcy-biskup w *Troyes* napisał pochwałę *s. Wincentego a Paulo*, dobroczyńcy ubogich, z której następujący wyjątek przytaczamy: „Jakaż różnica między domami ubogich, które niegdyś zostawały pod sterem *s. Wincentego*, i terazniejszymi szpitalami? Przepych we wszystkich, co w oczy wpada; pięknie utrzymywane rachunki, mnóstwo dobrze płatnych urzędników i t. d., lecz te dodatki, czy zbytki, nie polepszają losu ubogich, ani pokarmu ich nie czynią posilniejszym. Wychwalana oszczędność przynosi większą korzyść dla zawiadujących, niż dla cierpiącej ludzkości.“ Hrabia *Marbois* tak na to odpowiedział: „Przełożeni towarzystwa, mającego na celu poprawę instytucji dla ubogich, wzywają tego prałata, aby niespodziewanie zwiędził szpital paryżki, zwany *Hotel Dieu*, skosztował tam chleba i zupy, wina i lekarstwa sprobował, obejrzał bieliznę i t. d., wypytał się kapelanów i sióstr miłosierdzia, a wtenczas niech pisze, czemu go miłość ku ubogim chorym natchnęła zdoła.“

Paryż dnia 16 grudnia.

(z *Gazety rzyżkiej Zuschauer*)

Gazeta Etoile, ta trąba wojny przeciwko Hiszpanii, sądowemu śledzeniu uległa, za artykuł jeden, z hiszpańskiego *Indicatora* wzięty.

Wczora na wodobiorze tuilleryyskim widziano mnóstwo ślizgających się na łyżwach. (Zatem daleko wcześniej, a niżeli *Dzwina* pod *Rygą*, stanęła.)

Xiądz Llorente zawczora rzeczywiście z *Paryża* wyjechać musiał.

Drapeau Blanc, *Gazette i Etoile*, wychodzą teraz, jako gazety opozycyjne; a że nie mają ducha, opozycyi potrzebnego, przeto na wziętości tracą.

W *St. Girons* zebrała się znowu kupa ludu, dla uwolnienia konstytucjonistów, których wojsko wiary w niewoli przyprzeważało. Władze wojskowe nie dopuściły tego, i same ich uwolniły.

Z *Bajonny* piszą pod dniem 9 grudnia: oczekujemy co chwila wiadomości, że *Odonnel* ze swém wojskiem, przeszedł także granicę francuzką.

Dnia 18. Podług wiadomości z *Werony* 4000 austryackiego wojska d. 31 grudnia, a 3000 następnego 31 marca, ostatnie zaś 5000 września 30 *Piemont* opuścił.

Monitor wczora urządzenie królewskie d. 20 z. m., powołujące do czynney służby wszystkich zdolnych do broni młodych ludzi z klasy r. 1821; mają oni stawić się przed d. 20 b. m.

Gazeta Etoile wczora wieczorem umieściła tak mocny artykuł, jakiego jeszcze nigdy za wojną nie czytano; donosi oraz, że przybył z *Werony* goniec do ministerjum spraw zewnętrznych, i natychmiast *Xiążę Montmorency* udał się do Króla. Dalej wyraża, że się kongres zakończył. Nadto obeymuje list generała *Kwessady*, w którym

on wzywa, ażeby francuzkie wojsko do Hiszpanii wkroczyło, zapewniając, iż jeżeliby nawarczyłone i arragończycy nad czémkolwiek zadziwiało się mieli, to zapewne nad tém, że oni zawsze oczekiwali francuzów; a tych znowu zapewnia, że przez same bramy tryumfalne aż do *Madrytu* zajądą. Wiadomo, że *Gazette de France i Monitor*, odwoływały pogłoskę, jakoby strażnik pieczęci należący do wydawania gazety *Etoile*. Teraz zapewniają, że głównym jest wydawcą tego pisma Pan *Gépoude*, należący do ministerjum spraw zagranicznych.

X. Pradt tu przybył. Jego artykuł *Mon Congrès*. w wielu teraz gazetach został przedrukowany.

Około 15 okrętów, przeznaczonych do obu Indyy, które z bojaźni wojny w *Bordeaux* stały wyszły na morze.

(z *Gazety berlińskiej*) Na giełdach naszych wielkie znowu było poruszenie, ale to bynajmniej na papiery nie wpływało. Z wielu pogłosek, tu najwięcej wiary znaydywała: że dnia 11 t. m. trzy posłowie zagraniczni pasporta otrzymali, i następnego rana z *Madrytu* wyjechali. Przy odeszciu gonca, który tę wiadomość przywiozł, nie wiadano: czy przyczyny tego w *Madrycie* szukać należy, czyli też, że ci ministrowie takie instrukcyje otrzymali z *Paryża*; ale przed pałacem posta francuzkiego wiele się ludzi zgromadziło; pałac formalnie obległo i dopuściło się ciężkich przestępstw.

Gazety i listy z Madrytu, do dnia 9 dochodzące, zapewniają, że tam wszystko było spokojne, i że Król potwierdził zaciągnięcie nowoy pożyczki, 200 mil. frank. Zdaje się, że tey pożyczki podjęły się domy londyńskie.

Xiążę Talleyrand miał dnia 15 audyencyą u Króla. Z pewnością utrzymują, iż zwołanie izb na 28 stycznia nastąpi.

La Fitte przesłał na ręce mera 12 okręgu *Paryża*, 10,000 fr. dla ubogich tey części miasta.

Od czasu rozezyścia się pogłosek o pokoju, z *Havre* wyszło 40 okrętów.

Minister morski, w liście okolnym do komisarzy morskich w *Dunkierce, Havre, St. Malo, Nantes, Bordeaux, Marsylii i Bajonnie*, wzywa ich, ażeby podany przez *P. Luscombe* w *Lonynie*, powszechny sposób okrętowego rozmawiania przez telegrafy, urządzili na okrętach francuzkich.

HISZPANIIA.

Madryt dnia 4 grudnia.

(z *Gazety Rzyż. Zusch.*)

Razem się tu ukazało kilka tłumaczeń Konstytucyi francuzkiej roku 1814, z uwagami i komentarzami, w których zalecane są „wielkie pożyczki“, któreby ona z sobą, w Izbie Wyższej, dla Hiszpanii przynieść mogła.

Nasz dawniejszy kapitan prowincyi, *P. Martinez St. Martin*, zawczora na wolność wypuszczony został, a sprawa jego teraz do najwyższego trybunału ma być wniesioną. Sprawa oficerów gwardyi, oskarżonych o wypadki d. 7 lipca, powierzona została oficerowi z pólku *Guadalajara*, który już wielkie nieregularności w postępowaniu swojego poprzednika, *P. Paredesa*, odkrył.

Podług wiadomości od linii *Vich*, generałowie *Roten i Milans* nie mniej szybko się ruszyli. Pierwszy poszedł do *St. Estevan*, dla połączenia się z generałem naczelnym; drugi pociągnął do *Lampurdan*, gdzie wojska jego przez mieszkańców, już od *Misasa i Mosen Antona* uciśnionych, dobrze przyjęte były. *Roten* miał pod sobą 3,000 ludzi, a *Milans* 6,000.

D. 6. *Xiążę Infantado* przybył i żyje tu wolny, na dane słowo honoru.

Z wielką radością publiczność tutejsza czytając w *gazecie Universal*, że dowódzca *Gibraltaru*, otrzymał rozkaz z *Lon dynu*, ażeby francuzką apostołską juntę i wszystkich emigrantów hiszpańskich ztwierdził tey wyprawę.

Dnia 9. Ukończył się pierwszy zaciąg wojska, wynoszący 7,000, a rozpoczął się drugi 20,000 ludzi, po skutecznieniu którego, zaciąg milicyi prowincjonalnych 37,000 ludzi nastąpi.

Kapitan prowincyi z *Ciudad-Real (Mancha)* donosi, że *Zaldywar* został pobity we wsi *Porzuna* przez woyska regimentu *Almanza*, i że między 5ciu trupami, ciało jego poznano.

Nie potwierdza się pogłoska, że *Nuncyusz* doznał nieprzyjemności ze strony rządu naszego.

Kapitan jeneralny, wydany przez *Paredesa* rozkaz, aresztowania *Xięcia Infantado*, ogłosił za nieprawiedliwy i prawnu przeciwny. Jednakże *Xiążę*, aby mógł być, jako świadek wysłuchany, zostawać ma pod dozorem tutejszego fiskala.

Kalatayud od 2eh dni przez 700 powstańców piechoty i 80 jazdy pod *Leon* zajęty i zrabowany; gdy tym czasem 100 ludzi załogi do *Fort* pociągnęło. Jenerał *Torres* dnia 28 z. m. wyparłszy pierwszych, ścigał ich aż do *Nawarety*, zabił 20 ludzi, zabrał 12 piechoty i 30 jazdy w niewolę, resztę zaś rozproszył.

Madryt, dnia 5 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Stany zastanawiały się nad edyktem papieżkim, nakazującym staranie się o dyspensę do małżeństw w pewnych stopniach pokrewieństwa. Kommissya, zdająca w tej mierze sprawę, wносиła, aby stany uchwały, iż żaden obcy dwór nie ma prawa wdawania się do wewnętrznych interesów Hiszpanii. Pan *Falco* radził, żeby się trzymano 170 artykułu konstytucyi, i twierdził, iż ogłaszanie wszelkich bul papieżkich, przeciwnych nowemu politycznemu systematowi Hiszpanii, powinno być zakazane. Wniosek Kommissyi został przyjęty.

Na posiedzeniu klubu *Landabura*, *Romero Alpuente* powstawał na zamachy czynione przez *Francyą* przeciw naszej konstytucyi i był zdania, że należy utworzyć rzeczpospolitą. Wielu dało z tej przyczyny okłaski, i miotano obelgi na posła francuzkiego.

Od granic hiszpańskich, dnia 6 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziennik tulużki donosi z pewnością z okolic *Puycerda* pod d. 1 b. m., iż *Eroles* z 2ma półkami, 4 oficerami i 50 ludźmi udał się przez góry *andoryjskie* do doliny *Pailas*, a d. 30 z. m. przybył do *Sort*; lecz podróż przez góry śniegiem okryte, tak dalece nadwątlila jego zdrowie, że nawet słuch utracił. Dwu ludzi z woyska wiary, użytych do zajmowania koni, rozstrzelano w *Puycerda* d. 30 z. m., gdzie niespodziewając się takiego losu, dobrowolnie pozostali. Lękano się o życie 5 innych—*Mina* zamyśla ruszyć ku *Ripoll*, gdzie rojalisci trzymają się.

Misas i inni dowódcy rojalistów, mają jeszcze w swojej mocy *Olot*, *Campredon* i t. d. *Milans* ruszył ku *Massenat*.

D. 6 b. m. wyjechał z *Tuluzy* do *Nawarry* jenerał *Laguna* z wielu oficerami wyższymi, dla objęcia tam dowództwa—*Trapista* opuścił także *Tulużę* i udał się do *Nawarry*.

(z *Gaz. Ber.*) Z *Perpignan* pod d. 4 b. m. donoszą co następuje: Sozłuki *Rejencyi urgelskiej* przybyły tu o 2 godzinie dyliżansem z *Prades*. Na liście byli zapisani w następującym porządku: *Margrabia Mata Florida*, *D. Jos. Mosa Rosalla*, syn jego; *P. Gisbert* minister, *P. Bar. Ortaffa* minister; *D. Juan de Barriro* doktor *J. K. M.*; *D. Juan Barsia*, spowiednik. Ta *Rejencya*, ulokowała się na przedmieściu pod złotym lwem. Zaraz po przybyciu, *Margrabia Mata Floryda* i *P. Ortaffa* byli z odwiedzeniem u prefekta w wielkich ubiorach; straż oddawała im honory. Przybyła tu jeszcze znaczna liczba z woyska wiary hiszpańskiego, xięży i żołnierzy; osobliwie kawalerya ma postać bardzo śmieszłą: są to rycerze bez bótów i ostrog.

Woysko wiary, będące w *St. Urgel*, korzystało z luki, którą *Mina* twierdzę tę opasując przez litość, zostawił, ratowało się ucieczką dnia 30 listopada, twierdza zaś niezwłocznie przez konstytucyonistów zajęta została.

Druga *rejencya*, która się zawiązała w potudniowej Hiszpanii, i została rozpedzoną, miała myśl obrania *Kadyru* za stolicę dla siebie, o jedynak za śmieszłą rzecz uważać potrzeba: gdyż

mieszkańcy tego miasta, są tak gorliwi konstytucyonisci. W *Madrycie* panuje zupełna spokojność, a równie tam, jak i na prowincyi, pospólstwo, kiedy mu powiadają o postanowieniach na Hiszpanię, za granicą czynionych, odpowiada: *No Importa*.

(z *Korr. Warsz.*) *Siostra* deputowanego z departamentu *Wyższej Garonny*, usłapiła na rok cały domu swojego w *Tulużie*, chroniącym się do tego miasta zakonnikom hiszpańskim, osobliwie kapucynom, w znaczney liczbie tam będącym.

ANGLIA

London, dnia 10 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Podług doniesień z *Bahii*, jenerał *Madeira* był jeszcze dnia 3 września panem miasta i twierdzy, i oczekiwał posiłków z *Portugalii*, aby mógł działania zaczepne rozpocząć. Późniejsze doniesienia zawierają, iż *Brezyliyczycy* w liczbie 9,000, napadli na niego, lecz ze stratą odparci zostali.

Mac-Gregor układa się tu o pożyczkę 250,000 funtów szterlingów dla państwa *Payas*. Nieznany dotąd kraj *Payas*, jest okręgiem nad zatoką *Hondorus*, a mieszkańcy jego, indyjskiego pokolenia, nie podlegają ani hiszpanom, ani anglikom, mającym tam swoje osady. Łatwo on dostanie pieniędzy: gdyż ten kraj bardzo jest ceniony, tak dla swojej urodzajności, jak dla zdrowego klimatu.

We *Florydzie* prawo wybierania deputowanych na kongres, nadane także zostało żołnierzom i matkom, zdaje się, że dla tego jedynie, aby wstrzymać przewagę tamecznych mieszkańców, którzy po większej części są z rodu hiszpanów.

Niechęć ku rządowi i osobie *Cesarza Iturbida*, ma być powszechną w *Mexyku*. W *Guadalupe Victoria*, którego *Mexykańskim Moreau* nazywają, wydał odezwę do współobywateli, w której stara się ich przekonać, że ich *Iturbide* oszukał, a on nie z osobistych widoków, lecz wszystko dla wolności i niepodległości działa. W końcu wyznacza miasto *Puebla* za miejsce zebrania się dla wszystkich, chcących się pod jego chorągwie zciągać i tyranii opierać.

List z *St. Pierre*, na wyspie *Martynice*, zawiera następujące szczegóły o powstaniu, które spokojność tej wyspy przez niejaki czas zaburzyło. Pierwsze poruszenia niespokojne dnia 11 września, mogły być mieć szkodliwsze skutki, gdyby władze nie były tak dzielnych środków użyły na ich przytłumienie. Liczą 21 osób, które można uważać za sprawców tego powstania. Jedna dama i trzech białych nielitościwie zostali przez murzynów pokaleczeni. Uwięziono natychmiast 60 czarnych, a rząd wyznaczył od 100 do 150 gourdów nagrody, za głowę każdego zbiegłego przywódcy buntowników. Niejaki *Narcisus*, będący duszą całego spisku, i chcący własną panią zamordować, został już schwytanym. Wielu innych negrów uciekło. Niektórzy się ukryli, a inni sami sobie życie odebrali. *Milicya* miejscowa zdołała porządek utrzymać. W tej chwili przyprawdzono 69 negrów schwytanym.

London dnia 13 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 11 b. m. wieczorem była tajna rada u *Króla* *Jmci* w *Brigton*, na której postanowiono zwołać parlament na dzień 4 lutego.

Odebrano tu wczora wiadomość z *Paryża*, iż *Xiążę Wellington* tam zbawi aż do ułatwienia nieporozumień między *Francyą* a *Hiszpanią*.

Przybył tu francuz, który ma kupić psów gończych dla teraźniejszego *Xięcia Kondeusza* za 200,000 franków; donosząca o tym gazeta berlińska przydaje, iż *Xiążę Bourbon* nie używa tytułu *Xięcia Kondeusza*, który na niego spadł po śmierci oycy jego.

London dnia 14 grudnia.

(z *Gaz. Ryzk. Zuschauer*.)

Na nieszczęście! dowiadujemy się, że *Xiążę Wellington*, którego zdrowie dość znacznie się było poprawiło, ciągle znówu doznaje słabości.

Kuryer zbija nawet pogłoskę, że *Xiążę* wkrótce ma być tu spodziewany. Czytamy w

„Zostanie (Xiąże) w Paryżu dla załatwienia układów, które się względem Hiszpanii, między Anglią, Francją, Austryją, Rosyją i Prusami, rozpoczyna. Jego konferencye z francuzkimi ministrami, odbywają się w sposobie tak przyjacielskim, że można pokoy rokować. Codziennie bywa w Paryżu rada gabinetowa, a do Madrytu, Londynu i Wiednia wysyłają się gońce.

Londyn dnia 12 grudnia.

Gazeta *Times* zapewnia, że Xiąże *Wellington* otrzymał rozkaz, w Paryżu pozostać, i być pośrednikiem między Francją a Hiszpanią.

Jedną z gazet, wychodzących w *Rio Janeiro* pod 15 października, obszernie opisuje uroczystości w dniu 21ym, kiedy Xiąża Rejenta, Cesarzem Brazylii ogłoszono; rzecz ta więc zdaje się nie podlegać już wątpliwości. Taż gazeta, z dnia 1930 zawiera amnestia dla zbiegów, w imieniu nowego Cesarza wydana. (*Zuschauer*)

W teyże gazetce czytamy z Londynu pod 10 grudnia: „W rozumowaniu nad przyczynami podniesienia się papierow, *Morning Chronicle* między innymi myślami umieścił: Za pomocą Anglii wzniesie się, podobno, państwo wolnych ludzi, potomków dawnych greków, i wieczną na Wschodzie granicę utworzy. W ogólności zapewniają, że flotta angielska, znakomitej mocy, wkrótce się na lewantskich wodach ukaże, i że grekom dostateczne posiłki wojenne poslemy.

GRECKIE RZECZY.

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*) List z *Hydry* pod dniem 23 listopada pisany wyraża: Zostawiony samemu sobie, mając do walczenia z kolosalnym państwem, naród grecki, dowiódł w ciągu bieżącego roku, mężliwa, które mu znowu wskazuje miejsce między cywilizowanymi narodami. Ostatnie wypadki na morzu, świetne reż dzieła pieczęcią utwierdziły. Angielskie okręty dzieliły radość wespół z grekami i powywieszały wzajemnie bandery. Woła przeznaczenia było, aby flota turecka powtórnie smutnego losu doznała. Sultan wstrzymywał się z wydaniem rozkazu, aby flota powracała do *Stambułu*: ponieważ stolica w największym zaburzeniu znajdowała się, i pewnie się obawiano jeszcze, ażeby powrót floty bez znaków zwyciężkich, ludu do wściekłości nie zapalił.

Tryest dnia 8 grudnia (z teyże gazety)

Zewsząd potwierdza się pogłoska, o śmierci *Kapudana* *Baszy* pod *Tenedos*. Dwa kapitani, którzy śmiało to przedsięwzięcie wykonali, nazywają się *Pipinis* i *Mejaly*. Ze wszystkich tureckich wodzów, jociu tylko uratowało się z życiem; ponieważ prawie wszyscy u *Kapudana* *Baszy* byli zgromadzeni i wszyscy z nim razem na powietrze wysadzeni zostali. Zdaje się, że anglicy względem greków, odmiennili znacznie swą politykę: bo przestali ich bydź przesładowcami. Posel angielski w *Argos* wydał nawet wielką ucztę dla członków rządu tamecznego.

W *Morei* sprawa greków w pożądanym jest stanie. Przed *Missolunghi* miało przybydź 17 greckich okrętów, z kilku tysiącami wojska lądowego; opanowali tam stojące 5 tureckie korwety, i oczekują tylko na wiatr pomyślny, ażeby mogli przeysć *Dardanele* od *Lepantu* i ze strony morskiej zdobyć *Koryntu* przyspieszyć.

Semlin dnia 9 grudnia. (z teyże gazety)

Przybyli właśnie teraz z *Belgradu* turcy powiadają, że *Churszyd* *Basza* został na rozkaz Sultana w *Laryssie* ścięty. Janczarowie, po odniesionym zwycięztwie nad *Haletem* *Effendim*, zapewne gotowali zgubę i dla tego wodza, a Sultana do powyższego kraku sklonili. Już oddawna obwiniali *Churszyda* *Baszę* o zdradzieckie porozumienie się z *Chiaurami*, i domagali się głowy jego. Tatar miał przybydź z tą wiadomością do *Baszy* *Belgradu*. Jeśliby się to sprawdzić miało, byłby nowy dowód, stwierdzający nasze mniemanie, że od samego początku powstania, Porta ciągle była sprzymierzeńcem greków. Wszystkie przez nią te

raz przedsięwzięte środki zapowiadają jej zgubę. Po wytepieniu *Fanariotów* rząd *Haleta* *Effendego* w porównaniu może mógł bydź najszcześniejszy; lecz teraz kiedy janczarowie nieograniczenie panują, najsmutniejszych wypadków oczekiwać należy.

WYSPY JONSKIE.

Zante dnia 18 listopada

Gdy woysko tureckie, które w sierpniu wkroczyło do Peloponezu, musiało jak wiadomo, ze stratą 6000 ludzi wrócić do *Koryntu*, gdzie cierpiało wielki niedostatek żywności. *Justif* *Basza* posłał zaraz *Churszydowi* *Baszy*, swojemu koleźce, cały zapas sucharów, na które wysoką cenę ustanowił. Oba podzieliли się zyskiem, a nie przestając na tém, uczynili drugą spekulacyą, dając jęczynom i innym cudzoziemcom wolność kupowania rodzynek od zbuntowanych greków, a za to dostarczania im nawet potrzeb wojennych. (z *Gazety Warszawskiej*.)

PORTUGALIA

Lisbona, dnia 23 listopada.

Podług tutejszey gazety rządowej, odstąpienie miasta *Oliveuca*, nie ma związku z przymerzem, mającem nastąpić między Hiszpanią a Portugalią, i nie jest przyczyną jak mniema *Universal*, zwłoki, jakicy doznaje zawarcie rzeczzonego traktatu. (z *Korresp. Warszawskiego*.)

A Z Y A.

Kanton (w Chinach) dnia 10 maja.

Cesarz chiński, dowiedziawszy się o niegodziwym postępowaniu mandarynow w *Kantonie* i okolicach, nakazał, aby czynności urzędników ściśle roztrząsniono, i aby mu przedano dokładną wiadomość o wypadkach, zaszyłych z anglikami w *Lintin*. 30 mandarynow osadzono już w więzieniu, i spodziewać się należy, iż ze ścisłego dochodzenia tego wypadku, ważne skutki wynikną. (z *Gazety Warszawskiej*.)

SZWECYA.

Sztokholm dnia 10 grudnia.

Dnia 16 lub 17 b. m. spodziewamy się tu powrotu *Królewica* następcy tronu. (z *Gazety Warszawskiej*.)

DANIJA.

Kopenhaga dnia 17 grudnia.

Barbaryjskie kraje afrykańskie kosztowały Danii przez lat 10, to jest od roku 1778 do 1787, 1,028,486 talarów, mianowicie: *Algier* dostawał 485,058, *Maroko* 443,329, *Tunis* 52,957; a *Tripolis* 47,362.

Interessa handlowe coraz większego ruchu zaczynają u nas nabierać: (z *Kor. War*.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

O pierwszym wstępie na scenę *JP. Mejerowey* w Warszawie na teatrze narodowym, w operze *Jan z Paryża*, gazety tej stolicy tak donoszą: *Pani Mejerowa* występując po raz pierwszy na scenę Warszawską w roli *Xiążnej Nawarry*, zyskała najlepsze przyjęcie. Publiczność za każdym śpiewem dawała jej liczne oklaski, a po sztuce zaszczycała ją wywołaniem. Głos *Pani Mejerowey* jest mocny, w wyższych nadewszystko tonach czysty, a łatwość która w jej śpiewie spozstrzedz się dała, zaręcza za dalsze jego ukształcenie. Nie mówimy tu nie o jej grze: gdyż, kilkoletnie odwyknienie od sceny, wystąpienie w roli, wymagającej najwyższej godności, lekliwość na koniec towarzysząca pierwszemu wyścju na scenę, każą nam pominąć uchybienia, których poprawa będzie dziełem samego czasu i pracy śpiewaczki. Miłośnicy opery, składają dyrektorowi teatru podziękowanie, za przyjęcie w grono artystów narodowych *Pani Mejerowey*. Nie pierwszy jest to przykład oliar, które ten szanowny naczelnik sceny narodowej, czyni dla jej świetności.

Wilno dnia 29 Grudnia Roku 1822 v. s.

O g ł o s z e n i e

O Loteryi, na którą stawia się nieruchome majątki i 1,322,000 rubli bank. assygn.

Kommissya Naywyżey ustanowiona dnia 31 lipca 1821 roku ogłasza, że przeznaczona od dnia 15 terażniejszego nowembra ciągnięcie loteryi na nieruchome majątki, położone w guberniach: Niżgorodzkiej, Orłowskiej i Tułskiej, i na pieniężne summy 1,322,000 rubli, dla nierozebrania zupełney liczby biletów, odkłada się do sześciu miesięcy, to jest do dnia 15 maja następnego 1823 roku, że sprzedaż pozostałych biletów kontynuować się będzie w Kommissyi codziennie, od godziny 9tey rana do 9tey po południu, a także w Moskwie w Kantorze handlowego banku, w Skarbowey Izbie, i w guberniach u PP. Cywilnych Gubernatorów i Wice Gubernatorów; przy tem Kommissya poczytuje za obowiązek zapewnić Publiczność, że podług przyjętych od Kommissyi środków, ciągnięcie loteryi zacznie się w dniu 15 maja następnego 1823 roku nieodmiennie. Poźniej zaś Kommissya uwiadomi wcześniej o szczegółach przygotowań do uskutecznienia ciągnięcia samey loteryi.

Autentyk podpisali:

Zarządzający Ministerjum spraw wewnętrznych
Hrabia W. Koczubey.

Minister Skarbu Hrabia D. Gurjew.

Senator Arkady Stałypan.

Sankt-Petersburski Poczty-Dyrektor Konstanty
Bułhakow.

Stosownie do poruczenia JW. Zarządzającego Guberniją, Redakcyja uwiadamia, iż życzący kupić bilety na tę loteryę, nie tylko wszczęgłości każda osoba, ale i zgromadzenia lub towarzystwa (obczestwa), mogą je otrzymać w każdym czasie, tak w tutejszey Izbie Powszechney Opieki (Prykaz Obszczestwiennaho Pryzrenija), jako też we wszystkich powiatowych Kaznaczeystwach gubernii wileńskiej, za opłatę ustanowioną pięćdziesiąt rubli assygn. Przedaz biletów w kaznaczeystwach powiatowych trwać będzie do dnia 10 marca nadchodzącego 1823 roku, a w Izbie Powszechney Opieki, i w wileńskim powiatowem Kaznaczeystwie do dnia 15 marca pomienionego roku; jeżeliby jakakolwiek liczba ich pozostała niewyprzedana, ta stosownie do zalecenia JW. Ministra Skarbu odesłana zostanie na powrót do Kommissyi Naywyżey ustanowioney w Sankt-Petersburgu dnia 31 lipca 1821 roku, nieodmiennie na dzień 1 kwietnia 1823 roku, i wtedy przedaz biletów loteryynych w Gubernii Wileńskiej zupełnie ustanie.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Życzący należeć do targów mających się odbywać w tym Rządzie dnia 11, 13 i 16 stycznia następnego 1823 roku, na oddanie w 4roletnią arendowną żenutę, ułożonego, podług postanowienia uczynionego dnia 29 przeszłego oktobra, przez wileńskie żydowskie zebranie, ze znakomitszych żydów złożone, poboru na zgaszenie niedoimek i zaspokojenie podatkow za ubogich i ubytych, od święc w dni szabasowe i świąteczne, podług żydowskiego obrządku, palących się, zechcą jawić się na oznaczone terminy do tegoż Rządu, gdzie im okazane będą i uprzednie do targow kondycye. D. 23 grudnia 1822 r.
Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

Arendowna dzierżawa:

1. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba, w skutek przedłożenia JW. Zarządzającego tutejszą Guberniją, na odniesienie się urządzającego lesną częścią JW. Bobiatyńskiego Kolleskiego Sowietnika i Kawalera, zawiadamia: iż w oney oddawać się będą przez publiczną licytacją w terminach 15, 17 i 19 styczni następnego 1823 roku na lat 12ćcie, skarbowe własności, wilkomierskiego ptu w Łabonarskich lasach położenie mające, a mianowicie:

11 dymow bez włościan, z gruntami, sianożęciami, lasami i dalszemi wygodami, nadto 2 pustosze, 2 karczmy, i 16 jezior, oraz dalsze obręby oromey ziemi. Życzący przeto pomienione Skarbowe własności otrzymać w 12toletnią arendowną possessją, całkowicie lub częściami, raczą przybydź do tej Izby na wyż wyrażone terminu z prawnemi ewikcyami. Roku 1822 abra 23 dnia.

Sowietnik Kolkowski.

Justyn Zdzitowiecki, Sekretarz. Kol.

Przedaz Publiczna.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na usatysfakcyonowanie, podług przyśądzenia przez Rządzący Senat pretensyi mińskiego mieszczanina żyda Leyzera Lachowskiego, przeznaczona na wyprzedaz z publicznego targu połowa murowanego domu, zeszłego mińskiego mieszczanina Ludwika Marsantego, która, po ukończeniu Sądu Exdywizorskiego, dostała się jego kredytorom, przyszymującym na siebie odpowiedzialność w usatysfakcyonowaniu pomienioney żyda Lachowskiego pretensyi, ocenioney 2,500 rubli assygn., z której pokazano rocznego dochodu 175 rub. srebrem, a zatem zechcą, życzący kupić takową połowę domu Marsantego, jawić się do tego Rządu na terminy: iszy 25 stycznia, 2gi i lutego następnego 1823 roku, a trzeci i ostaleczny od dnia wydrukowania w Gazetach i w Kuryerze Litewskim ogłoszenia, gdzie takowe poźniej będzie uczynione, we 3 miesiące. Za przybyciem życzących, okazane im będzie w Rządzie opisanie przedawanego domu i kondycys do targow. Dnia 20 grudnia 1822 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytułarny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.

Wezwanie stron.

1. Wyjątek z Dekretu Sądu Ziemskiego Ptu Borysowskiego w roku 1822 8bra 11 dnia nastalego w sprawie JW. Kazimierza Rodziewicza Podkomorzego Ptu Borysow. z JW. Józefem Moniuszką Chorążym Ptu Borysow. i dalszemi kredytorami dla trzykrotney awizacyi w Kuryerze Litewskim przesyłający się. Ponieważ rezolucya Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu wyrok Sądu niniejszego Taxę i Exdywizją majątności Skuplina przeznaczający skassowała, o jakowey nie wszystkie strony uprzednio w tej sprawie stawiające wiedzieć mogły, ponieważ śmierć Emeryka Korsaka adwokata od wielu stron w tej sprawie Plenipotenta, czy jest onym wiadoma pewności nie ma, a Artykuł 6o z Rozdziału 4 w takowem zdarzeniu strony na niestanności od przegraney uwalnia, ponieważ awizacya ad casum tylko bywa upotrzebianą i oney w Rządzie delacyow prawem zakryślonych a powtarzać się niemogących pomieszczonney nie ma, z tych pobudek Judicium dla ulatwienia wszelkich zayść mogących kwestyow, pilnując się oraz prawa i słuszności, sprawę niniejszą do nastąpić mającey kodencyi ś. Trzykrólskiej zauspendowawszy, awizacyą trzykrotną przez Kuryerza Litewskiego, kosztem JW. Kazimierza Rodziewicza Podkomorzego, a żeby do niniejszey sprawy stosunek mające strony pod upadkiem na rzeczy w owczesnym terminis stawały, przesłać determinuje. O zgodność poświadczam. Romuald Stabrowski Regent Ziem. Ptu Borysow.

Przedaz Domu.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż byłego dziśnieńskiego mieskiego Głowy Sylwestra Ljednika żony Heleny Ljednikowey na uzyskanie liczącey się na jey mężu skarbowey po części prowiantskiej należności 1519 rub. 10 kop. assygnacyami, będzie się

przedawać drewniany dom ze wszystkimi do niego przynależnościami, oceniony 675 rub. 45 kop., położony w mieście Dziśnie; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy: 1szy teraz. 1822 roku grudnia 28, 2gi następnego stycznia 8, a 3ci i ostatni od dnia pierwszego wydrukowania w publicznych Sanktpetersburskich albo Moskiewskich wiadomościach, które później uczynione będzie, we 3 miesiące; opisanie takowego domu, i kondycje do targow, okazane będą życzącym, po ich zjawieniu się do Rządu. Grudnia 14 dnia 1822 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

Ostrzeżenie.

3 Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu Wremiennego, po przywołaniu sprawy kredytorow zeszłego Josiela Eliaszowicza obywatela miasta Wilna w porządku konkursu stopniem apellacyi po dekrete Ziemi Wileńskim r. 1814 Junii 19 dnia zapadłym wprowadzonej; z odbytych od kredytorow jako też od sukcesorow zeszłego Josiela głosow, znajdując że na dekrete Ziem. Wileń. liczni byli kredytorowie; a z tych w Sądzie Głównym nie wielu oswiadczyło stannosci; co dla niewiadomości odlegle mieszkających następować może; przy tym znajdując, że od Sądu Ziem. Wileń. nie wszystkie przysłane zostały potrzebne do tej sprawy annexa; do zyskania przeto onych zastanawiając sprawę, zarazem postanowił obwieścić wszystkim kredytorom zeszłego Josiela Eliaszowicza: iż po uzyskaniu dalszych annexow sprawa z tegoż samego aktoratu do oczwistego rozsądzenia wziętą będzie, w skutek jakowey rezolucyi dla powszechney wiadomości przez Gazetę Kuryera Lit. niniejsze czyni się ostrzeżenie. Dat roku 1822 decembra 18 dnia. Zgodno z wyrokiem Sekretarz Wacław Klukowski.

Takową awizacyą wolno drukować. Józef Puzyna Sądu Gł. Assessor.

Sąd Podkomorsko-Exdywizorski.

3. Sąd Podkoworsko Exdywizorski, w sprawie Stanisława Bobana, b. Sędziego Ziem. Upit. dziedzica majątku Linkowca, na dzień 20 listopada w tymże majątku, dla ukończenia dzieła z jego kredytorami i pretensorami zebrany; po bezskutecznym przez dni kilka na ich stannosc oczekiwaniu, dla oszczędzenia masy funduszu, sądy swoje do dnia 2 stycznia następnego 1823 roku, odłożyć był obowiązany, a w skutek zapisaney rezolucyi, niniejszą ostateczną wydaje awizacyą, że w dniu 15 tegoż miesiąca, sprawę do nanowey weźmie i amissyą na niestawiających zapisze. Sądu Exdywizorskiego Regent Jan Jasiński.

Ze wolno drukować poświadczam. Augustyn Kordzikowski, Sędzia Ziem. Upit. i Exdywizor.

Przeżąd Towarow.

Od Wileńskiej Składowey Tamożni ogłasza się, że przy niey we 3ch terminach, to jest: 1szym 28, 2gim 29 grudnia, a 3cim ostatecznym dnia 2 stycznia 1823 roku przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane 66 postaw różnego koloru sukna, miarą 144 $\frac{1}{4}$ arszynow. Dnia 23 grudnia 1822 r. Zarządzający Pon Smitten.

Za Sekretarza Tytularny Sowietnik Multiański

U w i a d o m i e n i e.

3. Niżej podpisany rozpocząwszy rzemiosło professyi rękawicznikóm właściwe, i mając już wygotowane rozmaite zamiszowe roboty, podaje do wiadomości, że ktoby tych z Publiczności potrzebował może one nabydź za pomierną cenę w mieszkaniu przeze mnie zajmującym się w domie po Jocherach dzis W Lachowiczowey w Wilnie pod N. 198 na ulicy Zamkowej położonym. Jan Straus.

Wolno drukować. Wincenty Malinowski B. M. W.

Prenumerata.

Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacyi wydawany będzie i w roku następnym 1823.

Wychodzić będzie co trzy miesiące jeden, w dniu ostatnim marca, czerwca, września i grudnia. Cztery numera składać będą tom z rejestrem ogólnym.

Prenumerata na rok cały 1823 kosztuje bez poczty rub. sr. 4, a z pocztą rub. sr. 5 kop. 50. Prenumerata przyymuje się w Wilnie u JP. Macieja Szulca aptekarza, podskarbiego Towarzystwa i Kaw., na ulicy Niemieckiej; tudzież w Xiegarni Uniwersyteckiej u JP. Zawadzkiego; u JP. Moryca; w Redakcyi Kuryera Litewskiego u JP. Marciniowskiego Kaw. i w Expedycyi Gazetney Litewskiego Pocztańtu, a w innych miastach w Kantorach i Expedycyach pocztowych.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski na rok z pocztą rubli sr. 14, bez poczty rubli sr. 9. Na półroku z pocztą rubli sr. 7, bez poczty rubli sr. 4 kop. 50; kwartalowie bez poczty rubli sr. 2 kop. 25.

Dziennik Wileński na rok z pocztą rubli sr. 8, bez poczty rubli sr. 6.

Dzieje Dobroczyności na rok z pocztą i bez poczty r. s. 6.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 grudnia: rubel srebrny 3 rub. 78 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 54, stary r. 11 kop. 35, imperyal r. 36 kop. 75.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet
	dnia 28 gods. 8	28 cal. 1,4 lin.	- 20, stopni	Wschodni	Pogoda
	dnia 29	27 - 9,5 -	- 6, - -	Zachodni	Fochmurno